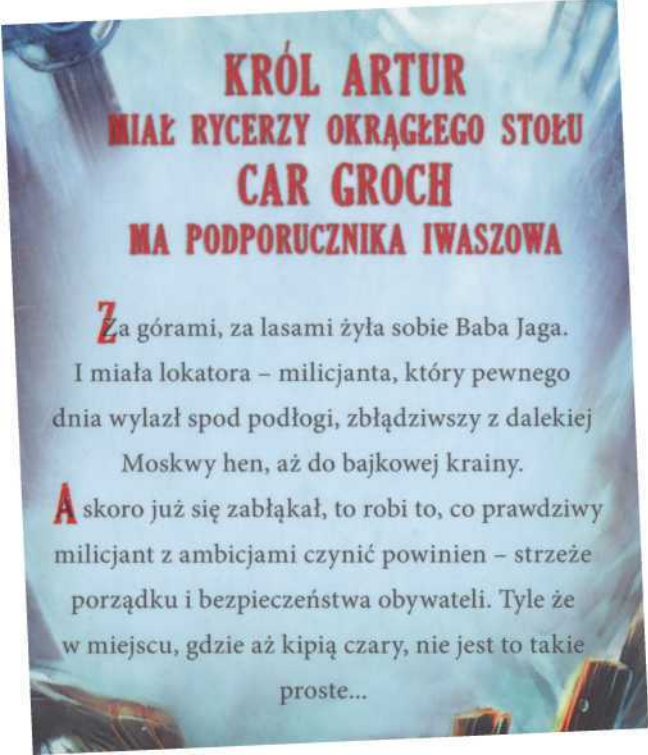




KRÓL ARTUR MIAŁ RYCERZY OKRĄGŁEGO STOŁU CAR GROCH MA PODPORUCZNIKA IWASZOWA

Zza górami, za lasami żyła sobie Baba Jaga.
I miała lokatora – milicjanta, który pewnego
dnia wyszedł spod podłogi, zbłądziwszy z dalekiej
Moskwy hen, aż do bajkowej krainy.

Askoro już się zabłąkał, to robi to, co prawdziwy
milicjant z ambicjami czynić powinien – strzeże
porządku i bezpieczeństwa obywateli. Tyle że
w miejscu, gdzie aż kipią czary, nie jest to takie
proste...